

Ewelina Gdaniec

Wyższa Szkoła Gospodarki, Bydgoszcz, Polska / WSG University, Bydgoszcz, Poland

Inflacja kwalifikacji. Prawo malejącej krańcowej użyteczności w kontekście edukacyjnych decyzji studentów

Qualification Inflation: the Law of Diminishing Marginal Utility in the Context of Students' Educational Decisions

Streszczenie: Artykuł analizuje zjawisko malejącej krańcowej użyteczności edukacji wyższej w kontekście decyzji edukacyjnych współczesnych studentów. Korzystając z teorii ekonomicznej oraz koncepcji ekonomii behawioralnej, autorka podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, czy każdy kolejny stopień akademicki, kurs lub każda godzina zajęć dostarczą studentowi proporcjonalnych korzyści – zarówno subiektywnych, jak i obiektywnych. W pracy zwrócono uwagę na nasilające się tendencje do ograniczania edukacji formalnej na rzecz krótkich, wyspecjalizowanych form kształcenia (mikropoświadczenia, kursy zawodowe) oraz omówiono ich implikacje dla jakości zdobywanej wiedzy i kształcenia akademickiego. Autorka wskazuje również na problem inflacji kwalifikacji i deprecjacji dyplomów, sugerując, że presja na kolejne szczeble edukacji wyższej może prowadzić do utraty autentycznej wartości wykształcenia. W konkluzjach podkreślono konieczność jakościowej reformy systemu edukacyjnego opartej na indywidualizacji ścieżek kształcenia oraz zachowaniu równowagi między praktyczną efektywnością edukacji a tradycyjnymi wartościami akademickimi.

Abstract: The article analyzes the phenomenon of diminishing marginal utility in higher education within the context of contemporary students' educational decisions. Drawing on economic theory and the concepts of behavioral economics, the author seeks to answer whether each additional academic degree, course, or hour of classes provides students with proportional benefits, both subjective and objective. The study highlights the growing trend of limiting formal education in favor of short, specialized forms of learning (micro-credentials, vocational courses) and discusses their implications for the quality of acquired knowledge and academic education. The author also addresses the issue of qualification inflation and diploma devaluation, suggesting that the pressure to pursue successive levels of higher education may lead to a loss of the authentic value of academic credentials. The conclusion emphasizes the need for qualitative reform of the educational system, based on the individualization of learning pathways and maintaining a balance between the practical effectiveness of education and traditional academic values.

Słowa kluczowe: decyzje edukacyjne studentów; edukacja wyższa; ekonomia behawioralna; inflacja kwalifikacji; mikropoświadczenia; prawo malejącej krańcowej użyteczności; system boloński

Keywords: behavioral economics; Bologna system; higher education; law of diminishing marginal utility, micro-credentials; qualification inflation; students' educational decisions

Otrzymano: 25 kwietnia 2025

Received: 25 April 2025

Zaakceptowano: 10 września 2025

Accepted: 10 September 2025

Sugerowana cytacja/Suggested citation:

Gdaniec, E. (2025). Inflacja kwalifikacji. Prawo malejącej krańcowej użyteczności w kontekście edukacyjnych decyzji studentów. *Przedsiębiorczość – Edukacja [Entrepreneurship – Education]*, 21(2), 89–97. <https://doi.org/10.24917/20833296.212.5>

Wstęp

Prawo malejącej krańcowej użyteczności, szeroko analizowane w teorii ekonomii, służy opisaniu zjawiska, zgodnie z którym satysfakcja, jaką osoba czerpie z każdej kolejnej jednostki konsumowanego dobra, zmniejsza się wraz ze wzrostem ogólnej ilości tego dobra (Samuelson, 2007). Choć pierwotnie zasada ta odnosiła się przede wszystkim do konsumpcji dóbr materialnych, to coraz częściej znajduje ona zastosowanie również w analizie dóbr niematerialnych, takich jak edukacja czy kapitał intelektualny. W kontekście edukacji wyższej zasada ta nabiera szczególnego znaczenia. Można bowiem zadać pytanie, czy każda kolejna godzina wykładów, kolejny uzyskany dyplom, certyfikat lub ukończony kurs przynoszą studentowi równie dużą satysfakcję oraz wymierne korzyści jak poprzedni etap edukacji. A może mamy do czynienia ze zjawiskiem przesycenia, z sytuacją, w której studenci coraz mniej doceniają wartość dalszego kształcenia, a kolejne etapy edukacji postrzegają raczej jako rutynę lub konieczność niż jako źródło rzeczywistej satysfakcji? Odpowiedź na to pytanie jest kluczowa nie tylko z punktu widzenia jednostki, lecz także w kontekście kształtowania polityk edukacyjnych oraz kierunków reform współczesnego systemu szkolnictwa wyższego.

Celem artykułu jest zbadanie, czy w warunkach umasowienia szkolnictwa wyższego kolejne etapy formalnej edukacji charakteryzują się malejącą krańcową użytecznością dla studentów – zarówno w wymiarze subiektywnym (satysfakcja i motywacja), jak i obiektywnym (premie rynkowe i wartość sygnałowa dyplomów). Zgodnie z przyjętą tezą spadek krańcowej użyteczności w edukacji nie wynika z tego, że wiedza sama w sobie traci wartość, lecz z tego, że studenci z czasem mniej ją doceniają lub nie dostrzegają równie wyraźnego przełożenia kolejnych etapów kształcenia na życie zawodowe. Pierwsze lata nauki przynoszą duży rozwój wraz z nowymi możliwościami, jednak dalsze dokształcanie może już nie dawać tak odczuwalnego awansu ani intelektualnej satysfakcji. Prowadzi to do refleksji nad zjawiskami takimi jak inflacja kwalifikacji (depresiasi dyplomów w warunkach powszechności) oraz nadprodukcja wiedzy, przejawiająca się m.in. rosnącą liczbą dyplomów magisterskich i doktoratów o malejącej wartości (Çiftçi, Karadağ, 2024; OECD, 2023).

Artykuł ma charakter konceptualno-analityczny i opiera się na krytycznej analizie literatury z zakresu ekonomii, ekonomii behawioralnej i polityk edukacyjnych (m.in. Samuelson, 2007; Sandel, 2013; Thaler, 2015) oraz na analizie danych zastanych (OECD, 2023; OPI-PIB/ELA, 2023; wybrane badania empiryczne, np. Denning i inni, 2022). Przyjęto

perspektywę porównawczą oraz interpretację w kategoriach użyteczności krańcowej i wartości sygnałowej kwalifikacji; wnioskowanie ma charakter dedukcyjno-indukcyjny i jest oparte na triangulacji źródeł i logicznym porównaniu szacowanych premii edukacyjnych między poziomami kształcenia. Taki dobór metod pozwala zweryfikować hipotezy na gruncie dostępnych danych oraz osadzić wnioski w szerszych ramach teoretycznych. Tekst składa się z czterech zasadniczych części poprzedzonych niniejszym wprowadzeniem: konceptualizacji edukacji jako dobra inwestycyjnego i konsumpcyjnego, analizy doświadczenia studenta w świetle prawa malejącej krańcowej użyteczności, omówienia mechanizmów inflacji kwalifikacji oraz dyskusji możliwych kierunków działań ograniczających spadek użyteczności krańcowej. Pracę zamyka podsumowanie z wnioskami dla polityki szkolnictwa wyższego i praktyki uczelni.

Edukacja wyższa jako dobro konsumpcyjne i inwestycyjne

Wyższe wykształcenie ma dwoistą naturę, można je postrzegać zarówno jako dobro inwestycyjne, jak i dobro konsumpcyjne. Jako inwestycja studia są formą lokaty, co oznacza, że pochłaniają czas i środki dziś, aby zwiększyć przyszłe dochody i kapitał ludzki absolutnego (OECD, 2023; Smith, 2007). Już Smith wskazywał, że nabyte umiejętności i wiedza stanowią element bogactwa narodu oraz majątek jednostki, porównywalny z inwestycją w kapitał (Smith, 2007). Współczesna teoria kapitału ludzkiego rozwinięta przez ekonomistów podkreśla, że edukacja zwiększa produktywność pracownika, tym samym sprzyja jego wyższym zarobkom i rozwojowi gospodarczemu kraju (Samuelson, 2007).

Jednocześnie edukacja pełni też funkcję dobra konsumpcyjnego, a studiowanie samo w sobie dostarcza wartości niematerialnych, takich jak rozwój osobisty, przyjemność z poznawania nowych idei czy budowanie sieci społecznych. Studia często dają satysfakcję intelektualną i społeczną tu i teraz. Młodzi ludzie cenią sobie atmosferę akademicką, możliwość dyskusji oraz poczucie rozwoju własnej tożsamości. Uczestnictwo w zajęciach, kołach naukowych czy życie kampusowe mają dla nich bezpośrednią, konsumpcyjną użyteczność, niezależnie od przyszłych profitów zawodowych (Çiftçi, Karadağ, 2024).

Z perspektywy ekonomicznej prawo malejącej użyteczności krańcowej przejawia się w obu tych aspektach edukacji. Jako inwestycja każda kolejna porcja edukacji przynosi malejący zwrot finansowy. Największego skoku dochodów dostarcza zwykle uzyskanie podstawowego wyższego wykształcenia w porównaniu z maturą; kolejne stopnie (np. tytuł magistra czy stopień doktora) zwiększają poziom zarobków już w mniejszym stopniu. Innymi słowy, krańcowy przyrost tzw. premii edukacyjnej maleje na wyższych poziomach kwalifikacji. Przykładowo według danych OECD (2023) różnica w medianie zarobków między osobą z wykształceniem średnim a osobą z wykształceniem licencjackim jest znacznie większa niż między osobą z tytułem magistra a osobą z samym licencjatem – dodatkowy dyplom magistra daje mniejszą względną poprawę dochodów niż samo ukończenie studiów pierwszego stopnia. Jako dobro konsumpcyjne każda kolejna godzina wykładów czy każdy kolejny semestr nauki mogą przynosić studentowi nieco mniej zadowolenia niż poprzednie. Początkowy głód wiedzy i początkowa ekscytacja studiami mogą z czasem słabnąć, zwłaszcza jeśli program kształcenia staje się coraz bardziej wyspecjalizowany i powtarzalny. Pierwsze zajęcia na nowym kierunku często otwierają oczy na nieznanne zagadnienia, podczas gdy kolejne kursy pogłębiające wiedzę już nie wywołują takiego zachwyty jak wcześniejsze. Ta malejąca użyteczność krańcowa w wymiarze konsumpcyjnym oznacza, że choć nadal

czierpiemy korzyść z dalszej nauki, to subiektywna satysfakcja z każdej kolejnej porcji edukacji może być coraz mniejsza.

Malejąca krańcowa użyteczność a doświadczenie studenta

Zjawisko malejącej krańcowej użyteczności uwidacznia się wyraźnie w codziennym doświadczeniu studenta. Na początku studiów niemal każda nowa informacja wydaje się wartościowa, a postępy w nauce spektakularne. Studenci pierwszego roku często doświadczają szybkiego poszerzenia horyzontów: uczą się podstaw dyscypliny, zdobywają uniwersalne kompetencje i odkrywają nowe zainteresowania. Jednak w miarę gromadzenia wiedzy kolejne przedmioty i godziny spędzone w sali wykładowej przynoszą już mniejszy subiektywny zachwyt. Uczeń stopniowo specjalizuje się w wąskiej dziedzinie, przez co przyrost wiedzy ma charakter bardziej inkrementalny, pogłębia zrozumienie już poznanych zagadnień, zamiast oferować zupełnie nowe spojrzenie. Psychologicznie następuje adaptacja: to, co na początku studiów było ekscytującą nowością, z czasem staje się rutyną. W efekcie satysfakcja z dodatkowej godziny nauki jest mniejsza niż z pierwszych godzin spędzonych na uniwersytecie (Thaler, 2015).

Malejąca subiektywna użyteczność kolejnych etapów edukacji wiąże się także z postrzeganiem ich przydatności. Student może zadać sobie pytanie: czy ten dodatkowy kurs lub dyplom faktycznie coś zmieni w mojej przyszłej karierze? Na początku studiowania odpowiedź bywa twierdząca – podstawowy dyplom otwiera drzwi do wielu zawodów. Jednak z czasem odpowiedź staje się mniej oczywista. Na przykład magisterium często bywa postrzegane jako przedłużenie nauki bez wyraźnie dodatkowych kwalifikacji praktycznych, zwłaszcza jeśli program studiów drugiego stopnia powiela treści obecne na studiach licencjackich. Studenci mogą odczuwać pewien spadek entuzjazmu, gdy kolejne seminaria i prace zaliczeniowe zdają się mieć coraz mniejsze przełożenie na realne umiejętności cenione na rynku pracy. W literaturze z zakresu ekonomii behawioralnej zauważa się, że ludzie bardziej cenią korzyści dostępne tu i teraz niż odległe i niepewne (Thaler, 2015). Jeżeli więc dodatkowe lata edukacji nie dają natychmiast widocznych rezultatów, to motywacja do ich podjęcia słabnie. Mówiąc obrazowo – studenci nasycają się edukacją: po pewnym czasie kolejne porcje wiedzy nie przynoszą już takiej satysfakcji jak na początku. Z perspektywy pojedynczej osoby racjonalne może się zatem wydawać zakończenie edukacji na poziomie, który zapewnia już wystarczające kompetencje, zamiast kontynuowania jej tylko dla niepewnego ułamka dodatkowej korzyści.

Inflacja kwalifikacji a rosnące oczekiwania

Malejąca krańcowa użyteczność edukacji w skali jednostki znajduje odzwierciedlenie w szerszych trendach społecznych, określanym mianem inflacji kwalifikacji. W ostatnich dekadach kraje rozwinięte doświadczyły ogromnego wzrostu liczby osób z wyższym wykształceniem. Wykształcenie, które niegdyś było elitarnym dobrem rzadkim, stało się powszechne. Według raportów OECD odsetek młodych dorosłych (25–34 lat) z wykształceniem wyższym w krajach członkowskich oscyluje obecnie wokół rekordowych poziomów – w wielu państwach zbliża się do 50% lub je przekracza, podczas gdy jeszcze kilkadziesiąt lat temu wartości rzędu 10–20% były normą (OECD, 2023). Polska jest dobrym przykładem tej transformacji: masowy rozwój szkolnictwa wyższego po 1990 r. sprawił, że wyższe

wykształcenie uzyskała duża część pokolenia millenialsów, podczas gdy w pokoleniach ich rodziców tytuł magistra należał do rzadkości.

Konsekwencją upowszechnienia edukacji wyższej jest obniżenie się wartości sygnałowej poszczególnych kwalifikacji. Gdy dyplom licencjata czy magistra posiada znaczna część populacji, przestaje on gwarantować wyróżnienie na rynku pracy (Çiftçi, Karadağ, 2024). Pracodawcy podnoszą więc formalne wymagania rekrutacyjne – stanowiska, na które dawniej wystarczała matura, dziś często wymagają licencjatu, a na tych, na które kiedyś wystarczał licencjat, coraz częściej oczekuje się dyplomu magistra. W skali społeczeństwa dochodzi do swobodnego wyścigu zbrojeń w edukacji, jednostki inwestują w kolejne dyplomy, aby utrzymać przewagę konkurencyjną, ale gdy czyni to większość, korzyść zanika. Inflacja kwalifikacji oznacza zatem spadek realnej wartości pojedynczego dyplomu na zatłoczonym rynku absolwentów (OECD, 2023). Obecnie często mówi się, że „magister to nowy licencjat”, analogicznie do stwierdzenia, że licencjat stał się „nową maturą”. Rosną oczekiwania zarówno ze strony pracodawców, jak i samych studentów co do poziomu wykształcenia uznawanego za standard.

Zjawisku temu towarzyszą także spłylenie wartości doktoratów oraz ogólna nadprodukcja wysoko wykwalifikowanych kandydatów. Uczelnie na całym świecie wypuszczają rekordową liczbę doktorów nauk rocznie, ale liczba stanowisk wymagających takich kwalifikacji rośnie dużo wolniej (OECD, 2023). W efekcie tytuł doktora nie gwarantuje już łatwej kariery naukowej ani wyższych zarobków poza akademią – wielu doktorów po obronie rozprawy musi szukać zatrudnienia poniżej swoich kwalifikacji lub przekwalifikować się. To, co kiedyś stanowiło szczyt hierarchii wykształcenia i nobilitację, dziś jest znacznie częstsze, przez co paradoksalnie mniej cenione. Filozof Sandel zauważa, że gdy dobra niematerialne, takie jak edukacja, podlegają logice rynkowej pogoni za „więcej”, zatracamy ich wewnętrzną wartość i sens (Sandel, 2013). Jego zdaniem nadmierna komercjalizacja i fetysz liczby dyplomów mogą prowadzić do deprecjacji moralnego znaczenia wykształcenia, traktowania go wyłącznie jako towaru na rynku pracy, zamiast jako dobra samego w sobie. Pomimo rosnącej liczby absolwentów uczelni wyższych wartość poszczególnych stopni naukowych może maleć z powodu ich powszechności, co potwierdzają badania Denninga i innych (2022), wskazujące na brak proporcjonalnego wzrostu wartości dyplomu na rynku pracy. Refleksja nad inflacją kwalifikacji każe zadać pytanie, czy społeczeństwo faktycznie potrzebuje tak wielu posiadaczy zaawansowanych tytułów i czy młodzi ludzie realnie zyskują na podejmowaniu coraz to wyższych stopni studiów.

W Polsce symptomy tych trendów są również widoczne. Mimo że około 70% absolwentów studiów pierwszego stopnia kontynuuje naukę na studiach drugiego stopnia, to liczba kandydatów na studia magisterskie spada w ujęciu bezwzględny. W 2021 r. było ich o niemal 30 tys. mniej niż w 2015 r. (OPI-PIB, 2023). Analizy wskazują, że główną przyczyną jest niż demograficzny, ale można przypuszczać, że część absolwentów kończy edukację na licencjacie, widzi bowiem dla siebie atrakcyjne możliwości na rynku pracy bez potrzeby dalszego studiowania. Równolegle rośnie znaczenie mikrokwalifikacji i alternatywnych form kształcenia. Mikrokwalifikacje to krótkie, elastyczne formy kształcenia, które umożliwiają szybkie zdobycie konkretnych umiejętności odpowiadających aktualnym potrzebom rynku pracy. W odróżnieniu od tradycyjnych programów studiów mikrokwalifikacje pozwalają na modułowe podejście do nauki, co jest szczególnie atrakcyjne dla osób poszukujących szybkiego przekwalifikowania lub uzupełnienia kompetencji (Golden, Kato, Weko, 2021). Zamiast inwestować od razu w pełny kolejny dyplom, wiele osób wybiera krótsze kursy, certyfikaty zawodowe, szkolenia online czy tzw. nanodyplomy, dzięki którym

mogą one zdobyć konkretne umiejętności szybciej i taniej. Trend ten jest dostrzegany przez międzynarodowe organizacje. Według OECD coraz większą rolę odgrywa uczenie się przez całe życie w modułowej formie, odpowiadającej na szybkie zmiany na rynku pracy (OECD, 2023). Mikropoświadczenia nie zastępują, co prawda, tradycyjnych dyplomów, ale uzupełniają je, przez co stanowią elastyczną odpowiedź na rosnące oczekiwania co do kwalifikacji pracowników. Ich popularność potwierdza jednak ogólną tezę: kolejne lata formalnej edukacji nie zawsze są postrzegane jako proporcjonalnie wartościowe, skoro wielu studentów i pracowników wybiera w zamian bardziej dopasowane, krótsze formy kształcenia (Golden, Kato, Weko, 2021).

Czy można odwrócić ten trend

Opisany trend malejącej krańcowej użyteczności edukacji oraz wynikające z niego zjawiska (inflacja kwalifikacji, spadek wartości dodatkowych dyplomów) budzą zrozumiały niepokój w środowisku akademickim i na rynku pracy. Powstaje pytanie, czy i jak można przeciwdziałać dalszemu spadkowi subiektywnej wartości edukacji wraz z jej rozszerzaniem. Czy możliwe jest odwrócenie tego trendu, tak aby kolejne etapy nauki znowu przynosiły wyraźną wartość dodaną? Choć nie ma prostego rozwiązania, to istnieje szereg działań, które mogą poprawić sytuację i zwiększyć użyteczność krańcową kształcenia na wyższych poziomach (OECD, 2023; Sandel, 2013):

1. Zorientowanie programów na jakość i praktyczne kompetencje. Oznacza to, że uczelnie powinny dbać o to, by programy studiów drugiego i trzeciego stopnia wносиły realnie nową wartość w porównaniu z poprzednimi etapami. Większy nacisk na umiejętności praktyczne, projektowe i interdyscyplinarne w ramach studiów magisterskich czy doktoranckich sprawi, że studenci odczują faktyczny przyrost kompetencji. Jeżeli każdy kolejny dyplom będzie się kojarzył ze specyficznymi umiejętnościami cenionymi na rynku (np. zarządzaniem projektem, zaawansowaną znajomością technologii, doświadczeniem badawczym), wówczas jego użyteczność subiektywna i obiektywna wzrośnie.
2. Personalizacja ścieżek edukacyjnych i doradztwo. Studenci powinni otrzymywać wsparcie w podejmowaniu decyzji o dalszej nauce. Profesjonalne doradztwo kariery i mentoring akademicki mogą pomóc ocenić, komu rzeczywiście opłaca się kontynuować kształcenie od razu, a kto lepiej powinien zdobyć najpierw doświadczenie zawodowe. Personalizowanie ścieżek – np. umożliwienie wyboru między tradycyjnym dyplomem a zbiorem certyfikatów z różnych dziedzin – pozwoli lepiej dopasować edukację do potrzeb jednostki i zapobiec poczuciu marnowania czasu na nadmiarowe studia.
3. Uznawanie mikrokwalifikacji i uczenie się przez całe życie. Reformowanie systemu kształcenia w kierunku większej elastyczności może zahamować inflację kwalifikacji. Jeśli pracodawcy i uczelnie będą w większym stopniu uznawać krótkie formy szkolenia i certyfikaty, wówczas młodzi ludzie nie będą zmuszani do zdobywania kolejnych tytułów akademickich tylko po to, by sprostać rosnącym formalnym wymaganiom. Promowanie idei *lifelong learning* – ciągłego uczenia się w ciągu całej kariery – zamiast kumulowania wszystkich etapów kształcenia na początku życia może sprawić, że każda porcja edukacji będzie świeża i potrzebna w konkretnym momencie, co zwiększy jej postrzeganą użyteczność.
4. Zmiana podejścia na rynku pracy. Ważnym czynnikiem pozostają pracodawcy i polityka rekrutacyjna. Jeśli firmy zaczną się bardziej skupiać na konkretnych kompetencjach

i doświadczeniu, a mniej na formalnych kwalifikacjach „na zapas”, to zmniejszy to presję na posiadanie coraz wyższych dyplomów bez pokrycia w umiejętnościach. Równocześnie państwo i instytucje edukacyjne mogą przeciwdziałać nadmiernej formalizacji wymogów (np. poprzez zachęcanie pracodawców do zatrudniania absolwentów studiów pierwszego stopnia na stanowiskach odpowiadających ich kompetencjom). Taka zmiana kultury może stopniowo przywrócić równowagę – kolejne szczególnie wykształcenia będą wybierane przez studentów z autentycznej potrzeby i pasji, a nie jedynie dla formalnego dyplomu.

Oczywiście prawa malejącej krańcowej użyteczności nie da się całkowicie oszukać. Prawdopodobnie zawsze dodatkowy rok edukacji będzie dawał nieco mniejsze efekty niż poprzedni (Denning i inni, 2022). Jednak poprzez świadome reformy i zmianę nastawienia można wzmocnić krańcową użyteczność kolejnych etapów kształcenia. Kluczem jest utrzymanie wysokiej jakości i wyjątkowości każdego poziomu edukacji, tak aby nie dublował on poprzedniego, lecz wносił nową wartość. Ważne jest też przypominanie, po co się uczymy: nie dla samego gromadzenia dyplomów, ale dla rozwoju osobistego oraz korzyści społecznych płynących z wiedzy. Jak podkreśla Sandel (2013), pewnych rzeczy – w tym dobrej edukacji – nie można sprowadzić wyłącznie do logiki rynkowej; należy przywrócić kształceniu wymiar misji i powołania, co może na nowo zwiększyć szacunek dla kolejnych lat studiów.

Wnioski

Analiza wartości kolejnych etapów edukacji wyższej w kontekście prawa malejącej krańcowej użyteczności prowadzi do głębszych refleksji dotyczących struktury i efektywności współczesnego systemu szkolnictwa wyższego. W świetle przedstawionych rozważań wyraźnie rysuje się wniosek, że w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych nie można utożsamiać wartości edukacji jedynie z liczbą zgromadzonych dyplomów, ukończonych kursów czy godzin spędzonych na wykładach. Jak wykazano, przyrost satysfakcji oraz mierzalnych korzyści związanych z edukacją zmniejsza się wraz z kolejnymi osiągnięciami edukacyjnymi jednostki (OECD, 2023; Samuelson, 2007).

Problem ten ma nie tylko indywidualny, lecz także systemowy wymiar. Inflacja kwalifikacji wynikająca z rosnącej liczby absolwentów szkół wyższych skutkuje dewaluacją znaczenia poszczególnych dyplomów oraz generuje presję na kolejne stopnie kształcenia, które nie zawsze odpowiadają realnym potrzebom rynku pracy (Sandel, 2013). Ponadto, obserwowany zwrot ku mikrokwalifikacjom, krótkim formom kształcenia oraz edukacji „just in time” rodzi pytania o długoterminowe konsekwencje takiego podejścia – przede wszystkim, czy powierzchowne traktowanie wiedzy nie prowadzi do utraty fundamentalnych wartości akademickich, takich jak pogłębiona refleksja, krytyczne myślenie oraz rozwój intelektualny oparty na eksploracji i badaniach.

W tym kontekście kluczowym zagadnieniem jest świadome zarządzanie procesem edukacyjnym zarówno na poziomie indywidualnym, jak i instytucjonalnym (Denning i inni, 2022). Indywidualizacja ścieżek edukacyjnych, starannie dobrane formy dydaktyczne (takie jak projekty, gry symulacyjne czy studia przypadków) oraz odpowiednie dopasowanie oferty edukacyjnej do zmieniających się potrzeb rynku pracy mogą zwiększyć subiektywną wartość kolejnych etapów edukacji. Jednakże personalizacja i elastyczność nie powinny oznaczać rezygnacji z pogłębionej, akademickiej refleksji, która jest istotą kształcenia wyższego. Z perspektywy zarządczej i polityki edukacyjnej istotnym wnioskiem

jest konieczność przemyślanego reformowania systemu kształcenia. Decydenci oraz władze uczelni powinni się skupić nie na ilościowym zwiększaniu liczby studentów czy kolejnych stopni edukacji, lecz na jakościowych aspektach procesu edukacyjnego, które rzeczywiście generują wartość dodaną. Chodzi tu przede wszystkim o świadome projektowanie programów studiów tak, aby każdy kolejny etap edukacji wносił rzeczywiste i niepowtarzalne kompetencje, które są cenione przez rynek pracy oraz rozwijają osobowość i intelektualny potencjał studentów.

Ostatecznie wyzwaniem dla współczesnej akademii jest znalezienie równowagi między efektywnością edukacji a jej akademickim etosem. Kluczowa jest odpowiedź na pytanie, jak przy malejącej krańcowej użyteczności edukacji zapewnić, by studenci nadal postrzegali dalsze kształcenie jako proces wartościowy i wzbogacający ich życie osobiste oraz zawodowe. Rozwiązanie tego dylematu wymaga zarówno praktycznych reform, jak i głębokiej naukowej refleksji nad sensem oraz celami edukacji we współczesnym świecie.

Literatura

References

- Çiftçi, Ş.K., Karadağ, E. (2024). Grade inflation effects of capacity expansion in higher education: A longitudinal study in undergraduate teacher education programs from 2003 to 2022. *Humanities and Social Sciences Communications*, 11(1), 856. DOI: <https://doi.org/10.1057/s41599-024-03387-6>.
- Denning, J.T., Eide, E.R., Mumford, K.J., Patterson, R.W., Warnick, M. (2022). Why have college completion rates increased. *American Economic Journal: Applied Economics*, 14(3), 1–29.
- Golden, G., Kato, S., Weko, T. (2021). *Quality and value of micro-credentials in higher education: Preparing for the future*. OECD Publishing. DOI: <https://doi.org/10.1787/9c4ad26d-en>.
- OECD. (2023). *Education at a Glance 2023: OECD Indicators*. Paris: OECD Publishing.
- OPI–PIB. (2023). *Spadek liczby kandydatów na studia II stopnia – analiza danych systemu ELA*. Warszawa: Ośrodek Przetwarzania Informacji – Państwowy Instytut Badawczy.
- Samuelson, P.A. (2007). *Ekonomia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sandel, M. (2013). *Czego nie można kupić za pieniądze. Moralne granice rynku*. Warszawa: Kurhaus Publishing.
- Smith, A. (2007). *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Thaler, R.H. (2015). *Misbehaving: The Making of Behavioral Economics*. New York: W.W. Norton & Company.

Ewelina Gdaniec, historyczka 2.0, humanistka cyfrowa, prorektorka ds. kształcenia Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy. W pracy naukowej łączy metody hermeneutyczne, narzędzia empiryczne oraz refleksję epistemologiczną w badaniu i wizualizacji procesów historycznych. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się na innowacyjnych metodach dydaktyki akademickiej oraz na analizie współczesnych wyzwań szkolnictwa wyższego, takich jak inflacja kwalifikacji, spływanie wartości edukacji i zmieniające się oczekiwania studentów w erze mikrokwalifikacji i cyfryzacji kształcenia.

Ewelina Gdaniec, assistance Historian 2.0, digital humanist, and Vice-Rector for Education at WSG University. In her academic work, she combines hermeneutical methods, empirical tools, and epistemological reflection in the study and visualization of historical processes. Her research interests focus on innovative methods of academic didactics and the analysis of contemporary challenges in higher education, such as qualification inflation, the dilution of educational value, and the evolving expectations of students in the era of micro-credentials and the digitalization of learning.

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2377-7878>

Adres/Address:

Wyższa Szkoła Gospodarki

ul. Garbary 2

85-229 Bydgoszcz

e-mail: ewelina.gdaniec@icloud.com